

**Postanowienie składu siedmiu sędziów z dnia 22 września 2004 r., III CZP  
25/04**

**Wystąpienie Rzecznika Ubezpieczonych na podstawie art. 28 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o nadzorze ubezpieczeniowym i emerytalnym oraz o Rzeczniku Ubezpieczonych (Dz.U. Nr 124, poz. 1153 ze zm.) o podjęcie uchwały mającej na celu wyjaśnienie przepisów prawnych budzących wątpliwości w praktyce zakładów ubezpieczeń, uzasadnia jej podjęcie przez Sąd Najwyższy na podstawie art. 60 § 1 i 2 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. Nr 240, poz. 2025 ze zm.), jeśli w wystąpieniu tym przedstawione zostało zagadnienie prawne do rozstrzygnięcia.**

*Prezes SN Tadeusz Ereciński (przewodniczący)*

*Sędzia SN Filomena Barczewska*

*Sędzia SN Irena Gromska-Szuster*

*Sędzia SN Henryk Pietrkowski (sprawozdawca)*

*Sędzia SN Lech Walentynowicz*

*Sędzia SN Tadeusz Wiśniewski*

*Sędzia SN Tadeusz Żyznowski*

Sąd Najwyższy po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 22 września 2004 r., przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Piotra Wiśniewskiego, wniosku Rzecznika Ubezpieczonych z dnia 16 kwietnia 2004 r. o podjęcie uchwały mającej na celu wyjaśnienie przepisów prawnych budzących wątpliwości

odmówił podjęcia uchwały.

### **Uzasadnienie**

Rzecznik Ubezpieczonych na podstawie art. 28 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o nadzorze ubezpieczeniowym i emerytalnym oraz Rzeczniku Ubezpieczonych (Dz.U. Nr 124, poz. 1153 ze zm. – dalej „ustawa o nadzorze ubezpieczeniowym”),

wystąpił do Sądu Najwyższego o podjęcie uchwały „mającej na celu wyjaśnienie przepisu prawnego art. 38 pkt 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 – dalej: „ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych”) budzącego wątpliwości w zakresie wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela za szkody wyrządzone w pojeździe przez jednego kredytobiorcę (posiadacza pojazdu) innemu uczestnikowi ruchu (posiadaczowi pojazdu) w sytuacji, w której właścicielem obu pojazdów w wyniku przewłaszczenia (będącego formą zabezpieczenia kredytu lub leasingu) jest ten sam bank lub leasingodawca?”.

Wobec tego, że wystąpienie Rzecznika Ubezpieczonych uzasadnione zostało wyłącznie rozbieżnością w praktyce zakładów ubezpieczeń, powstałą wskutek różnej interpretacji art. 38 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, należało rozstrzygnąć wstępne zagadnienie, czy w świetle uregulowań przyjętych w art. 60 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. nr 240, poz. 2052 ze zm. – dalej: „ustawa o SN”) oraz w art. 28 ustawy o nadzorze ubezpieczeniowym istnieją podstawy do podjęcia uchwały. Ewentualna pozytywna odpowiedź na tak postawione pytanie uzasadniała konieczność rozstrzygnięcia dalszej kwestii, czy sposób sformułowania wniosku Rzecznika Ubezpieczonych umożliwi Sądowi Najwyższemu podjęcie uchwały.

Rzecznik Ubezpieczonych, wypowiadając się na posiedzeniu Sądu Najwyższego, którego przedmiot ograniczony został do wspomnianego zagadnienia wstępnego, uznał, pomimo dostrzeżonych wątpliwości, że istnieją podstawy do podjęcia uchwały, natomiast Prokurator Prokuratury Krajowej wnosił, aby Sąd Najwyższy odmówił jej podjęcia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozstrzygając zagadnienie wstępne, którego istota tkwi w ocenie relacji zachodzących między art. 60 § 1 ustawy o SN i art. 28 ustawy o nadzorze ubezpieczeniowym, przypomnieć należy, że zgodnie z art. 60 § 1 ustawy o SN, w wypadku, gdy w orzecznictwie sądów powszechnych, sądów wojskowych lub Sądu Najwyższego ujawnią się rozbieżności w wykładni prawa, Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego może przedstawić wniosek o ich rozstrzygnięcie Sądowi Najwyższemu w składzie siedmiu sędziów lub innym odpowiednim składzie. Według art. 60 § 2 ustawy o SN, z wnioskiem, o którym mowa w art. 60 § 1, mogą

wystąpić również Rzecznik Praw Obywatelskich, Prokurator Generalny oraz, w zakresie swojej właściwości, Rzecznik Ubezpieczonych. Stosownie natomiast do treści art. 28 ustawy o nadzorze ubezpieczeniowym, Rzecznik Ubezpieczonych może występować do Sądu Najwyższego o podjęcie uchwały mającej na celu „wyjaśnienie przepisów prawnych budzących wątpliwości lub których stosowanie wywołało rozbieżności w orzecznictwie”.

W sytuacji, w której Rzecznik Ubezpieczonych w swym wniosku nie wskazał, aby na tle przepisu art. 38 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych w orzecznictwie sądowym ujawniły się rozbieżności w wykładni prawa, lecz jedynie powołał się na rozbieżności w rozumieniu i stosowaniu tego przepisu przez zakłady ubezpieczeń, powstała – w związku z dotychczasowym orzecznictwem Sądu Najwyższego dotyczącym uchwał abstrakcyjnych oraz treścią art. 60 § 1 ustawy o SN – kwestia, czy Sąd Najwyższy władny był podjąć uchwałę, czy też na podstawie art. 61 § 1 powinien odmówić jej podjęcia.

Warto zaznaczyć, że art. 60 ustawy o SN, w zakresie w jakim określa przesłanki przedmiotowe dopuszczalności podejmowania przez Sąd Najwyższy uchwał, różni się nie tylko od art. 28 ustawy o nadzorze ubezpieczeniowym, ale także od znowelizowanego art. 16 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (jedn. tekst: Dz.U. z 2001 r., Nr 14, poz. 147 – dalej: „ustawa o RPO”). Według tego przepisu, Rzecznik Praw Obywatelskich może występować z wnioskami do Sądu Najwyższego o podjęcie uchwały mającej na celu wyjaśnienie przepisów prawnych budzących wątpliwości w praktyce lub których stosowanie wywołało rozbieżności w orzecznictwie. Podobny zatem problem, jak w niniejszej sprawie, powstać mógłby także na tle wniosków o podjęcie uchwał przez Sąd Najwyższy, pochodzących od Rzecznika Praw Obywatelskich.

Przed przystąpieniem do zasadniczej kwestii wzajemnych relacji art. 60 § 1 i 2 ustawy o SN oraz art. 28 ustawy o nadzorze ubezpieczeniowym i powstających na tym tle wątpliwości co do dopuszczalności podjęcia przez Sąd Najwyższy uchwały w niniejszej sprawie przypomnieć należy, że Sąd Najwyższy wielokrotnie i w sposób jednolity przyjmował w związku z art. 13 pkt 3 ustawy z dnia 20 września 1984 r. o Sądzie Najwyższym i art. 16 ust. 2 pkt 4 ustawy o RPO (w poprzednim brzmieniu), że zachodząca między tymi przepisami rozbieżność, polegająca na tym, iż w drugim z tych przepisów brakowało wzmianki o tym, że chodziło o wyjaśnienie przepisów budzących wątpliwości „w praktyce”, nie daje podstaw do twierdzenia, iż

Rzecznik Praw Obywatelskich może występować do Sądu Najwyższego z wnioskami o podejmowanie uchwał mających na celu wyjaśnienie przepisów prawnych budzących wątpliwości bez wykazania, że chodzi tu o wątpliwości „w praktyce”. Sąd Najwyższy uznawał, że Rzecznik Praw Obywatelskich mógł występować o podejmowanie uchwał abstrakcyjnych jedynie w takim zakresie, w jakim przewidywały to art. 13 pkt 3 i art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 20 września 1984 r. o Sądzie Najwyższym, a więc celem wyjaśnienia przepisów prawnych budzących wątpliwości w praktyce lub których stosowanie wywołało wątpliwości w orzecznictwie, przy czym określenie „w praktyce” Sąd Najwyższy odnosił do praktyki sądowej. Stanowisko takie Sąd Najwyższy zajmował kolejno w postanowieniach składu siedmiu sędziów z dnia 27 września 1995 r., III CZP 83/95 (OSNC 1996, nr 1, poz. 1) z dnia 18 grudnia 1995 r., III CZP 91/95 (OSNC 1996, nr 2, poz. 18), z dnia 30 stycznia 1996 r., III CZP 172/95 (OSNC 1996, nr 7-8, poz. 92), w uchwale z dnia 10 stycznia 1997 r., III CZP 116/96 (OSNC 1997, nr 2, poz. 13), z dnia 17 grudnia 1997 r., III CZP 47/97 (OSNC 1998, nr 5, poz. 73) oraz z dnia 21 listopada 1997 r., III CZP 54/97 (OSNC 1998, nr 3, poz. 34).

Jednolite stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w powołanych orzeczeniach niewątpliwie stanowiło przyczynę dokonanej przez ustawodawcę zmiany art. 16 ust. 2 pkt 4 ustawy o RPO przez dodanie słów „w praktyce” po słowie „wątpliwości” (zob. art. 1 ustawy z dnia 12 maja 2000 r. o zmianie ustawy o Rzeczniku Praw Obywatelskich, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz o zmianie niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 48, poz. 552). Zmiana tego przepisu miała na celu nie tylko doprowadzenie do zgodności treści art. 16 ust. 2 pkt 4 ustawy o RPO z art. 13 pkt 3 i art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 20 września 1984 r. o Sądzie Najwyższym, ale także podyktowana była koniecznością stworzenia jednoznacznej podstawy do odmowy podjęcia uchwały w razie, gdy przedstawione wątpliwości miały tylko charakter teoretyczny.

Obowiązujący art. 60 § 1 ustawy o SN wprowadził w stosunku do art. 13 pkt 3 ustawy z dnia 20 września 1984 r. o Sądzie Najwyższym istotne zmiany w zakresie przedmiotowych przesłanek dopuszczalności podejmowania uchwał abstrakcyjnych. Porównanie treści obu przepisów pozwala na sformułowanie wniosku, że współcześnie możliwość przedstawiania Sądowi Najwyższemu abstrakcyjnych zagadnień prawnych została w znacznym stopniu ograniczona pod względem przedmiotowym. O ile poprzednio zagadnienie takie mogło powstać nie

tylko w razie rozbieżności w orzecznictwie, ale także w razie wątpliwości w praktyce, o tyle obecnie zagadnienie prawne może powstać wyłącznie w wypadku rozbieżności w orzecznictwie. Ponadto, poprzednio przesłanka zagadnienia prawnego była określana jako potrzeba wyjaśnienia przepisów prawnych, których stosowanie wywołało rozbieżność w orzecznictwie, podczas gdy obecnie ma chodzić o rozbieżność w orzecznictwie wymagającą wykładni prawa. W poprzednim stanie prawnym nacisk położony był na stosowanie przepisów, a nie na wykładnię prawa, obecnie zaś rozbieżność w orzecznictwie ma wprost dotyczyć wykładni prawa. Można zatem wyprowadzić wniosek, że przesłanką przedstawienia zagadnienia prawnego w obecnym stanie prawnym nie jest sama rozbieżność w orzecznictwie, a zwłaszcza rozbieżność wynikająca z odmiennego stosowania prawa, lecz rozbieżność wynikająca z odmiennej wykładni prawa. Jeżeli zatem w orzecznictwie sądów ujawni się rozbieżność w zastosowaniu przepisu interpretowanego w taki sam sposób, to nie występuje przesłanka przedstawienia abstrakcyjnego zagadnienia prawnego. Mamy więc do czynienia z wyraźnym ograniczeniem przez ustawodawcę pod względem przedmiotowym dopuszczalności rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy abstrakcyjnych zagadnień prawnych.

Pod rządami obowiązującej ustawy o SN problem dopuszczalności od strony przedmiotowej podjęcia uchwały abstrakcyjnej podjęty został m.in. w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2003 r., WZP 1/03 (OSNKW 2003, nr 7-8, poz. 62), w uzasadnieniu którego – odmawiając podjęcia uchwały w sprawie z wniosku Rzecznika Praw Obywatelskich – stwierdzono, że nie istnieje powołana przez Rzecznika rozbieżność orzecznictwa w wykładni określonego przepisu prawa, a ponadto podniesiono, że nie zachodzi także konieczność wyjaśniania przepisów prawa. To zastrzeżenie mogłoby sugerować, że Sąd Najwyższy przyjął, iż wystąpienie przez Rzecznika Praw Obywatelskich z wnioskiem o podjęcie uchwały dopuszczalne jest nie tylko w razie rozbieżności w orzecznictwie sądowym, jak to wynika z art. 60 § 1 i 2 ustawy o SN, ale także w wypadku konieczności wyjaśnienia przepisów prawa, o czym stanowi art. 16 ust. 2 pkt 4 ustawy o RPO w aktualnie obowiązującym brzmieniu. Problem ten nie został jednak bliżej podjęty w postanowieniu, a więc trudno postrzegać go jako wyraz jednoznacznego stanowiska Sądu Najwyższego w tej kwestii.

Uregulowanie przyjęte w art. 60 § 1 i 2 ustawy o SN tylko pozornie sprzeczne jest z art. 28 ustawy o nadzorze ubezpieczeniowym. Odrzucić należy

przypuszczenie, że ustawodawca dopuścił istnienie sprzeczności między normami prawnymi wymagającymi współstosowania. Przyjąć należy, że w art. 60 § 1 ustawy o SN określony został przedmiot wniosku, z którym występuje Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego. Nie może budzić wątpliwości, że wniosek ten oparty może być wyłącznie na stwierdzonej rozbieżności w orzecznictwie sądów, wynikającej z odmiennej wykładni prawa. Zgodnie z art. 60 § 2 ustawy o SN, z wnioskiem, którego przedmiot określony został w § 1 tego artykułu, mogą wystąpić również Rzecznik Praw Obywatelskich, Prokurator Generalny oraz, w zakresie swojej właściwości, Rzecznik Ubezpieczonych. Takie uregulowanie nie pozbawia Rzecznika Ubezpieczonych uprawnienia do wystąpienia z wnioskiem o podjęcie uchwały, którego przedmiot określony został w ustawie o nadzorze ubezpieczeniowym.

Ustawodawca, uznając zapewne, że przedmiot wniosku, o którym mowa w zmienionym art. 60 § 1 ustawy o SN, może okazać się, w zakresie właściwości Rzecznika Ubezpieczonych, niewystarczający, określił go dodatkowo w art. 28 ustawy o nadzorze ubezpieczeniowym. Oznacza to, że pierwszy z wymienionych przepisów – w odniesieniu do Rzecznika Ubezpieczonych – nie określa w sposób wyczerpujący przedmiotowych przesłanek podejmowania uchwał abstrakcyjnych. Drugi z tych przepisów musi zatem być odczytywany jako norma, która je rozszerza wtedy, gdy z wnioskiem o podjęcie uchwały abstrakcyjnej występuje Rzecznik Ubezpieczonych.

Kwestię określenia wzajemnego stosunku między art. 60 § 1 i 2 ustawy o SN a art. 28 ustawy o nadzorze ubezpieczeniowym należy ocenić także przy uwzględnieniu reguły *lex specialis derogat legi generali*. Kwestia tę należy rozstrzygnąć przez uznanie, że art. 60 § 1 i 2 stanowi regulację o charakterze ogólnym w stosunku do art. 28 ustawy o nadzorze ubezpieczeniowym jako przepisie o charakterze szczególnym. Przemawia za tym odmiennosc brzmienia obu regulacji, w kontekście której można twierdzić, że ustawa o SN normuje w ogólności funkcje Sądu Najwyższego i formy ich realizacji, natomiast ustawa o nadzorze ubezpieczeniowym zawiera unormowanie szczególne w związku z unormowaniem funkcji Rzecznika Ubezpieczonych i form ich realizacji. Za takim podejściem dodatkowo przemawia argument nawiązujący do okoliczności, że art. 28 ustawy o nadzorze ubezpieczeniowym jest normą późniejszą w stosunku do art. 60 § 1 i 2. Późniejsze wprowadzenie art. 28, odmiennie regulującego zakres

przedmiotowy, w jakim Rzecznik Ubezpieczonych może wnioskować o podjęcie uchwał abstrakcyjnych, niż to wynikałoby z normy wcześniejszej, jaką jest art. 60 § 1 i 2, należy zatem odczytywać jako wyraz jednoznacznej woli ustawodawcy rozszerzenia granic, w jakich Sąd Najwyższy ma podejmować uchwały abstrakcyjne, gdy z wnioskiem występuje Rzecznik Ubezpieczonych. Prowadzi to do stwierdzenia, że okoliczność, iż wniosek Rzecznika Ubezpieczonych złożony w niniejszej sprawie nie dotyczy – wbrew treści art. 60 § 1 i 2 ustawy o SN – rozstrzygnięcia rozbieżności w orzecznictwie sądowym w zakresie wykładni art. 38 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, nie stanowi sama przez się przeszkody dla podjęcia uchwały przez Sąd Najwyższy.

Zaprezentowane stanowisko jest uzasadnione nie tylko w świetle dyrektyw wykładni systemowej i teleologicznej, ale także przy uwzględnieniu dyrektyw wykładni funkcjonalnej. W przypadku tego rodzaju wykładni, ustalając znaczenie przepisu, bierze się pod uwagę różnorodne skutki jego zastosowania. Powstaje zatem pytanie, czy rozumienie art. 28 ustawy o nadzorze ubezpieczeniowym w sposób zmierzający do zanegowania uprawnienia Rzecznika Ubezpieczonych do przedstawienia Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawnego mającego na celu wyjaśnienie przepisów prawnych, prowadzi do skutków pożądanых z punktu widzenia konstytucyjnych funkcji Sądu Najwyższego w wymiarze sprawiedliwości i jego kompetencji w zakresie rozstrzygania zagadnień prawnych. Odpowiedź na tak postawione pytanie może być tylko negatywna.

Zgodnie z art. 175 ust. 1 oraz art. 183 ust. 1 i 2 Konstytucji, Sąd Najwyższy sprawuje wymiar sprawiedliwości oraz nadzór nad działalnością sądów powszechnych i wojskowych w zakresie orzekania (nadzór judykacyjny), a także wykonuje inne czynności określone w Konstytucji i ustawach. Formy sprawowania tych funkcji i czynności określa przede wszystkim ustawa o SN. Przepis art. 1 pkt. 1 tej ustawy stanowi, że Sąd Najwyższy jest organem władzy sądowniczej, powołanym do sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez zapewnienie w ramach nadzoru zgodności z prawem oraz jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych i wojskowych przez rozpoznawanie kasacji oraz innych środków odwoławczych, podejmowanie uchwał rozstrzygających zagadnienia prawne oraz rozstrzyganie innych spraw określonych w ustawach.

Podjęcie uchwał rozstrzygających zagadnienia prawne uznać należy za jedno z istotnych zadań Sądu Najwyższego, którego realizacja pozwala temu

Sądowi na wypełnianie jego funkcji w zakresie sprawowania wymiaru sprawiedliwości. Skłania to do ogólnego wniosku o konieczności wykładania regulacji ustanawiających kompetencję Sądu Najwyższego w zakresie rozstrzygania zagadnień prawnych w powiązaniu z kompetencjami podmiotów uprawnionych do przedstawiania zagadnień prawnych. Przyjmując, że nie tylko ustawa o SN decyduje o tym, w jakich wypadkach (po spełnieniu przesłanek przedmiotowych) podjęta zostaje uchwała abstrakcyjna, art. 28 ustawy o nadzorze ubezpieczeniowym postrzegać należy jako przepis, który samodzielnie i odrębnie od art. 60 § 1 ustawy o SN rozstrzyga o przedmiotowej stronie dopuszczalności podejmowania uchwał abstrakcyjnych przez Sąd Najwyższy z wniosku Rzecznika Ubezpieczonych. Ustawodawca, uchwalając art. 28 ustawy o nadzorze ubezpieczeniowym, uznał, że uchwały abstrakcyjne powinny być podejmowane przez Sąd Najwyższy także wtedy, gdy chodzi o wyjaśnienie wątpliwości dotyczących określonego przepisu prawa celem zapobiegnięcia jego naruszenia i antycypowania przyszłego stosowania tego przepisu, a nie jedynie wtedy, gdy stosowanie przepisu w praktyce sądowej spowodowało powstanie wątpliwości.

Okoliczność, że obecnie zakres przedmiotowej dopuszczalności podejmowania uchwał abstrakcyjnych został, jak była o tym mowa, w sposób zamierzony przez ustawodawcę zwężony w stosunku do zakresu wynikającego wcześniej z art. 13 pkt 3 ustawy z dnia 20 września 1984 r. o Sądzie Najwyższym, nie stanowi argumentu na rzecz stanowiska przeciwnego. Prowadziłoby to do ograniczania zakresu, w jakim Sąd Najwyższy – w ramach konstytucyjnej funkcji nadzoru judykacyjnego – kształtować powinien kierunek orzecznictwa sądów. Mimo że Sąd Najwyższy rozstrzyga zagadnienia prawne w ramach sprawowanego wymiaru sprawiedliwości, to – w świetle art. 28 ustawy o nadzorze ubezpieczeniowym oraz art. 16 ust. 2 pkt 4 ustawy o RPO – nie oznacza, iż wątpliwości dotyczące określonego przepisu prawa muszą ograniczać się wyłącznie do praktyki sądowej. Powołany art. 28 dotyczy wątpliwości wynikających z działań lub praktyki podmiotów prywatnych, uczestniczących w obrocie prawnym, lub organów państwowych nie podlegających nadzorowi judykacyjnemu Sądowi Najwyższemu.

Z brzmienia art. 28 ustawy o nadzorze ubezpieczeniowym nie wynika, aby potrzeba wyjaśniania przepisów prawnych budzących wątpliwości miała swe źródło w praktyce sądowej, gdyż przepis ten stanowi jedynie o wątpliwościach. Przyjąć



jednak należy, że Rzecznik Ubezpieczonych, wnosząc na podstawie art. 28 ustawy o nadzorze ubezpieczeniowym o wyjaśnienie przepisów prawnych budzących wątpliwości, powinien wykazać, że powstały one w praktyce organów, których działalność pozostaje w związku z jego ustawową właściwością.

Rozważania powyższe prowadzą do wniosku, że w świetle uregulowań przyjętych w art. 60 ustawy o SN oraz w art. 28 ustawy o nadzorze ubezpieczeniowym istnieją podstawy do podjęcia uchwały.

Pozytywna odpowiedź na postawione pytanie co do istnienia podstaw do podjęcie uchwały nie przesądza o zasygnalizowanej na wstępie drugiej kwestii, której istota sprowadza się do pytania, czy sposób sformułowania wniosku Rzecznika Ubezpieczonych umożliwia Sądowi Najwyższemu jej podjęcie. Konstrukcja wniosku Rzecznika Ubezpieczonych budzi zastrzeżenia z punktu widzenia wymogów stawianych przedstawianym Sądowi Najwyższemu zagadnieniom prawnym. Okoliczność, że wystąpienie Rzecznika Ubezpieczonych dotyczy podjęcia uchwały mającej na celu wyjaśnienie przepisów prawnych budzących wątpliwości nie zwalnia go od ścisłego sformułowania zagadnienia prawnego, które miałyby stanowić przedmiot rozstrzygnięcia. Sąd Najwyższy niezależnie od tego, czy przedmiot wniosku o podjęcie uchwały abstrakcyjnej oparty jest na art. 60 § 1 ustawy o SN, czy na art. 28 ustawy o Rzeczniku Ubezpieczonych podejmuje uchwały rozstrzygające zagadnienia prawne (art. 1 pkt 1b ustawy o SN).

W związku z tym podnieść należy, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego, w związku z wydawanymi na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. uchwałami rozstrzygającymi zagadnienia prawne w konkretnych sprawach, utrwaliło się zapatrywanie, zgodnie z którym dopuszczalne jest przedstawianie zagadnień prawnych wyłącznie „do rozstrzygnięcia”, a nie „do uzupełnienia” (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2000 r., III CZP 2/00, OSNC 2000, nr 11, poz. 200 i z dnia 19 września 2000 r., III CZP 28/00, nie publ.). Uzasadnienie tego stanowiska nawiązuje do logicznej konstrukcji pytań do rozstrzygnięcia albo do uzupełnienia (dopełnienia). Pytanie do rozstrzygnięcia wyznacza dwie możliwe odpowiedzi, z których jedna jest równoważna ze zdaniem będącym częścią tego pytania, a druga stanowi zaprzeczenie tamtego zdania. Z kolei pytanie do dopełnienia wyznacza tylko schemat odpowiedzi, zwany osnową pytania (*datum questionis*). Jest to tzw. pytanie rozwijające, o nieokreślonych z góry możliwościach odpowiedzi. Pytania rozstrzygnięcia zawsze rozpoczynają się od

partykuły pytajnej „czy”, natomiast pytania dopełnienia od przysłówków i zaimków pytajnych typu „jaki”, „kiedy”, „co”, „ile” itp. Pytaniu przedstawionemu do rozstrzygnięcia towarzyszy więc alternatywa odpowiedzi, a rzeczą adresata pytania pozostaje dokonanie wyboru odpowiedzi. Pytanie do uzupełnienia pozostawia natomiast odpowiadającemu całkowitą swobodę, pozwalając także na dalekie wykroczenie poza zakres czynionych przez pytającego założeń. Przepis art. 390 § 1 k.p.c. przewiduje i dopuszcza stawianie wyłącznie zagadnień (pytań prawnych) „do rozstrzygnięcia”. Na takie rozumienie tego przepisu wskazuje jego treść normatywna („może przedstawić do rozstrzygnięcia”), a także istota przyjętej w nim instytucji procesowej. Powstaje oczywiście kwestia, czy i na ile powyższy tok rozumowania mógłby zostać odniesiony także do abstrakcyjnych zagadnień prawnych, o których mowa w art. 60 § 1 i 2 ustawy o SN.

W literaturze wyrażono pogląd, że argumentacja, którą posługuje się Sąd Najwyższy w odniesieniu do art. 390 § 1 k.p.c., a więc do zagadnień prawnych przedstawianych w konkretnej sprawie, w ramach których rozstrzygnięcie wydane przez Sąd Najwyższy wiąże sąd, który to zagadnienie przedstawił, nie do końca jest aktualna na tle abstrakcyjnych zagadnień prawnych. Jednak o ile prawdą jest, że tzw. abstrakcyjna uchwała nie ma mocy wiążącej dla sądów powszechnych orzekających w konkretnych sprawach, o tyle sam ten fakt nie daje podstawy do uznania, że powyższe orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczące sposobu formułowania zagadnienia prawnego nie jest aktualne w przypadku abstrakcyjnych zagadnień prawnych. Artykuł 1 pkt 1b ustawy o SN ma na względzie zarówno uchwały konkretne, jak i uchwały abstrakcyjne i nie wprowadza żadnego zróżnicowania, przyjmując, że w obu wypadkach następuje „rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego”.

Z art. 59 ustawy o SN wynika, że w razie, gdy Sąd Najwyższy, rozpoznając kasację lub inny środek odwoławczy, poweźmie poważne wątpliwości co do wykładni prawa, może odroczyć rozpoznanie sprawy i przedstawić zagadnienie prawne „do rozstrzygnięcia” składowi siedmiu sędziów tego Sądu. Z kolei art. 60 § 1 ustawy o SN stanowi o rozstrzygnięciu przez Sąd Najwyższy rozbieżności w wykładni prawa powstałych w orzecznictwie. Pierwszy z tych przepisów dotyczy zagadnień konkretnych, drugi zagadnień abstrakcyjnych, ale w obu wypadkach mowa jest o „rozstrzygnięciu”. Wynika stąd wniosek, że stanowisko prezentowane przez Sąd Najwyższy na tle art. 390 § 1 k.p.c. co do sposobu formułowania przewidzianych w

tym przepisie zagadnień prawnych jest aktualne także odnośnie do zagadnień prawnych, których tryb rozstrzygnięcia wprost reguluje ustawa o SN, a więc również zagadnień prawnych mających charakter abstrakcyjny.

Sposób sformułowania wniosku przez Rzecznika Ubezpieczonych w niniejszej sprawie nie odpowiada wymaganiom, które muszą być spełnione przy przedstawieniu Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawnego do rozstrzygnięcia. (...)

W świetle przedstawionych argumentów należało odmówić podjęcia uchwały (art. 61 § 1 ustawy o SN).

